

## Nagroda za całokształt działalności twórczej z użyciem technologii żelbetowej

### LAUDACJA DLA DR INŻ. ARCH. ROMUALDA LOEGLERA

Wielmożny Laureacie, Panie i Panowie!

Wybaczą Państwo, że poniższe zdania zawierają będą nieco subiektywnych impresji, jednak z racji tak znajomości dzieła, jak i Laureata, nie mogę oprzeć się ich wyrażeniu. Laudacja z tytułu nagrody dla jednego z najbardziej znanych architektów polskich, prekursora architektury w warunkach wolnorynkowych, wydawcy magazynu architektonicznego i wielu cennych publikacji, i to przyznana za całokształt działalności twórczej, może zawierać się w prostym stwierdzeniu: Romualdzie, jesteś legendą!

Twoje credo twórcze, *„Z porządku uwolniona forma”* (i, dodałabym, z dyktatu gospodarki nakazowo-rozdzielczej, uwolniona twórczość) to historia formy matematycznej, logicznej, lecz i płynnej. Przeciwwagą dla surowości stosowanej konstrukcji, zwłaszcza żelbetowej, staje się lekkość kompozycji opartej często na subtelnym lub bardziej wyartykułowanym, krzywiznach. To niezwykle, jak, ujmując to w Twoich własnych słowach zawartych w kolejnym credo p.t. *„Tworzenie architektury – od wolnej myśli do skonsolidowanej formy”*, udaje Ci się udowodnić, że *„Ponad funkcjonalnością budowli jest jej piękno, jako rezultat jej ukształtowania, jak i form budynków ją otaczających. Z urodą budowli ujawnia się ponad światem nas otaczającym to coś, co jest zakodowane [...], co jest jednym z warunków naszego człowieczeństwa – estetyczne doznania”*.

Spośród Twoich realizacji, tak licznych a znanych, od architektury mieszkaniowej w każdej skali do przestrzeni publicznych, należy dla porządku wspomnieć tu oczywiście trzy, zdaniem mówiącej te słowa, najwybitniejsze dzieła z użyciem technologii żelbetowej. To kościół św. Jadwigi Królowej w Krakowie-Krowodrzy (z Jackiem Czekajem, 1978-1990); dom przedpogrzebowy *„Brama do miasta Zmarłych”* w Krakowie-Batowicach (1993-1998); i Filharmonia im. Artura Rubinsteina w Łodzi (2004).

Rita Capezzutto, znana włoska historyk sztuki, nazwała Twe budowle *„drastycznie nowatorskimi”*. Faktycznie; lecz moim zdaniem, ich znaczenie nie polega jedynie na śmiałości, skali, radykalizmie czy wręcz brutalności betonu. Siła polega na klarowności idei, na logicznej pewności działania, gdzie technologia służy architekturze. Jak stwierdziłeś, architekturę tę tworzy *„kamień współczesny, jakim jest beton”*. Wirtuozowskie stosowanie żelbetu, skonstrastowanego ze szkłem, prowadzi do powstania, typowych dla Twojej twórczości, punktów napięć w ramach dynamicznej i harmonijnej kompozycji. Dzieje się zatem tak, jak to ująłeś: *„Angażując się w [...] harmonię FORMY I PRZESTRZENI, staje się ARCHITEKTURA świadkiem poziomu KULTURY!”*

Twórczość Romualda Loeglera, za pomocą technologii, z pewnością nie tylko jest świadkiem kultury, ale i przenosiła i przenosi naszą kulturę na wyższy poziom i propaguje ją w świecie. Nagroda ta jest zatem absolutnie zasłużona i cieszy tym bardziej SARP Oddział Kraków, że Laureat był przez wiele lat prezesem Zarządu i niestrudzonym animatorem, w tym twórcą Międzynarodowego Biennale Architektury. Wiedząc, że pozostaje nadal w pełni niespożytych sił twórczych, życzymy Mu kolejnych wielkich, tak skalą, jak i duchem dzieł, oczywiście z wykorzystaniem technologii żelbetu, lecz uwolnionych od ograniczeń.

W imieniu kapituły i Zarządu SARP Oddział Kraków,

Marta A. Urbańska, dr inż. arch. IARP SARP

Pełnomocnik Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich ds. dziedzictwa kulturowego

Członek Zarządu SARP Oddział Kraków